

Sygn. akt IX Ca 742/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek (spr.),
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska, SO Dorota Ciejek,
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w O.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt I C 52/19,

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Beata Grzybek Dorota Ciejek

Sygn. akt IX Ca 742/19

UZASADNIENIE

Powód – Skarb Państwa reprezentowany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4439,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 18 lipca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód w uzasadnieniu pozwu podał, że pozwany jest ubezpieczycielem Zarządu Dróg Powiatowych w L., który zgodnie z umową ubezpieczenia zobowiązany jest zlikwidować szkodę, która miała miejsce 22 maja 2018 r. w O.. Tego dnia policjant z Komendy Powiatowej Policji w L. kierując pojazdem służbowym w O. wjechał z ul. (...) w ul. (...), gdzie najechał przodem pojazdu na znacznie wystającą poziom ponad poziom jezdni studzienkę kanalizacyjną,

w następstwie czego doszło do uszkodzenia przedniego zawieszenia pojazdu. Powód dochodzi odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy pojazdu.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał na to, że powód nie wykazał na czym miała się przejawiać bezprawność działania ubezpieczonego Zarządu Dróg Powiatowych w L.. Pozwany w szczególności podniósł i studzienka kanalizacyjna wraz z jej włazem jest elementem sieci kanalizacyjnej, a w związku z tym obowiązek utrzymania we właściwym stanie technicznym tejże studzienki spoczywa na przedsiębiorstwie kanalizacyjnym, które to jest jej posiadaczem. Pozwany podniósł też to, że studzienka kanalizacyjna nie jest częścią infrastruktury związanej bezpośrednio z drogą.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Skarbu Państwa reprezentowanego przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w O. kwoty 4.439,12 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od 18 lipca 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 222,00 złotych tytułem opłaty od pozwu.

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym:

22 maja 2018 roku w O. policjant z Komendy Powiatowej Policji w L. kierując pojazdem służbowym K. C. o numerze rejestracyjnym (...) wjechał z ul. (...) w ul. (...), gdzie najechał przodem pojazdu na znacznie wystającą poziom ponad poziom jezdni studzienkę kanalizacyjną, w następstwie czego doszło do uszkodzenia przedniego zawieszenia pojazdu. Zarządcą drogi w tym miejscu jest Zarząd Dróg Powiatowych w L., który w tym czasie posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Studzienka wystawała ponad drogę na wysokość około 16 cm. Powód zgłosił szkodę pozwanemu 25 maja 2018 r. Pozwany po zgłoszeniu szkody wycenił wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda uszkodzonego na skutek opisanego zdarzenia na kwotę 4439,12 zł.

W ocenie Sądu należało zgodzić się z powodem, iż studzienka jest elementem pasa drogowego i do obowiązków zarządcy drogi należy właściwe utrzymanie stanu nawierzchni drogi także z uwzględnieniem tej studzienki, w tym koordynowanie takich działań innymi właścicielami umieszczonych w pasie drogowym. Zdaniem Sądu I instancji ubezpieczony Zarząd Dróg Powiatowych nie dopełnił tego obowiązku, zatem ponosi winę w rozumieniu artykułu 415 k.c. za nienależyte utrzymanie nawierzchni drogi. Twierdzenie o winie przedsiębiorstwa kanalizacyjnego winien udowodnić – zgodnie z przepisem art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – pozwany, czemu nie sprostał. W realiach przedmiotowej sprawy – ubezpieczyciel bezzasadnie odmówił powodowi wypłaty odszkodowania. Natomiast wysokość szkody została oszacowana przez pozwanego i nie była przez strony skutecznie kwestionowana. Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd uznał, iż w ramach należnego powodowi odszkodowania zasadne jest zasądzenie na jego rzecz od pozwanego dochodzonej kwoty 4.329,12 zł, przy czym na podstawie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., należało zasądzić odsetki ustawowe – zgodnie z żądaniem pozwu i w jego granicach – od 18 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając w niej naruszenie następujących przepisów:

1. Art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów przy jednoczesnym zaniechaniu wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego w niniejszej sprawie, w szczególności poprzez nieprawidłową ocenę dowodu z akt szkody, oświadczenia ubezpieczonego o braku jego odpowiedzialności i przyjęcie, iż odpowiedzialność za zdarzenie będące podstawą powództwa spoczywa na pozwanym, podczas gdy wnioski płynące z zebranego w sprawie materiału dowodowego są odmienne;

2. Art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe, pozbawione istotnych elementów wynikających z dyspozycji w/w przepisu, sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwia dokonanie oceny toku rozumowania Sądu I instancji, a także kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku, w szczególności poprzez braku wskazania dowodów jak i podstaw prawnych w oparciu o które Sąd I instancji ustalił, że utrzymanie studzienki należy do Zarządu Dróg Powiatowych w L., a nie do Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o.;

3. art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. polegające na uznaniu iż strona powodowa wykazała, że to pozwana jako ubezpieczyciel Zarządu Dróg Powiatowych w L. ponosi odpowiedzialność za zdarzenia z dnia 22 maja 2018 roku podczas gdy strona powoda poza przedłożeniem dokumentacji świadczącej o wysokości szkody nie zaoferowała żadnego dokumentu wykazującego odpowiedzialność ubezpieczonego co do zasady, a w szczególności, iż strona powoda znała stanowisko pozwanego wyrażone na etapie postępowania likwidacyjnego,

4. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak poczynienia ustaleń w zakresie podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie studzienki kanalizacyjnej,

5. art. 20 pkt 4 w zw. z art. 39 ust. 4 w zw. z art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych w zw. z art. 415 k.. poprzez jej niezastosowanie i przyjęcie, iż to na zarządcy drogi spoczywał obowiązek utrzymania w należyтым stanie studzienki kanalizacyjnej,

6. art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków, poprzez jego niezastosowanie,

7. art. 6 w zw. z art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię, względnie niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania swojej odpowiedzialności bądź też braku odpowiedzialności za zdarzenie szkodowe podczas gdy to strona powodowa powinna wykazać wysokość szkody, jak zasadność odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. W niniejszej sprawie zmianie podlegała jedynie, w niewielkiej części, ocena prawna, która jednak nie skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Natomiast zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wyjaśnić również należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Legalis nr 92438).

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu I instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie stwierdził również uchybień Sądu Rejonowego, polegających na naruszeniu norm prawa materialnego.

W pierwszej kolejności rozpatrzeniu podlega zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jedynie bowiem w przypadku niewadliwego ustalenia stanu faktycznego sprawy, możliwa jest kontrola ewentualnych naruszeń prawa materialnego.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc zależy od wykazania, że Sąd - oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i konstruując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia - uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź naruszył inne reguły oceny dowodów określone przede wszystkim w treści przepisów art. 227 - 234 kpc, a ponadto, iż wadliwości te posiadały taki ciężar gatunkowy, że mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

W ocenie Sądu odwoławczego zarzut ten został przywołany jedynie jako bezpodstawna polemika z ustaleniami Sądu Rejonowego. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przez Sąd weryfikacja nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Oznacza to, że sama odmienna ocena dowodów przez stronę nie wiąże Sądu, o ile ocena dokonana przez Sąd I instancji nie uchybia regułom oceny dowodowej zawartej w przepisach k.p.c.

Nie znalazł także uznania Sądu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bowiem w pierwszej kolejności należy wskazać, że w ocenie Sądu II instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni spełnia dyspozycję zawartą w przepisach proceduralnych dotyczących treści i formy uzasadnienia. Nawet jednak przyjmując, że w pewnym zakresie uzasadnienie te byłoby wybrakowane należy wskazać, że nie każda wadliwość uzasadnienia wyroku może stanowić wystarczającą podstawę do formułowania zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ale tylko szczególnie istotna, czyli powodująca, że na podstawie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia sąd odwoławczy nie byłby w stanie stwierdzić, jaki stan faktyczny sąd pierwszej instancji ustalił i jakie przepisy prawa materialnego do jego oceny zastosował, a tego typu wadliwości uzasadnienie nie zawiera. Stwierdzenie przez sąd drugiej instancji naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinno być poprzedzone ustaleniem, że pisemne motywy rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej są tak wadliwe, iż nie zawierają danych pozwalającej na jej przeprowadzenie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2019 r., V ACa 545/18). W niniejszej sprawie uzasadnienie sporządzone przez Sąd Rejonowy w pełni pozwoliło na kontrolę instancyjną stanu faktycznego jaki został ustalony w sprawie oraz oceny prawnej tego stanu, w tym także oceny przepisów prawa materialnego zastosowanych podczas wyrokowania.

Kolejne zarzuty w swojej istocie odnosiły się do jednej kwestii, a mianowicie błędnego ustalenia podmiotu odpowiedzialnego za wystąpienie szkody. Jednak i te zarzuty nie znalazły uznania Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 4 pkt 2 ustawy droga oznacza budowlę wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiącą całość techniczno-użytkową, przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowaną w pasie drogowym. Zgodnie z pkt 20 wspomnianego artykułu poprzez utrzymanie drogi rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Zgodnie z art. 19 ustawy sprawy z zakresu utrzymania i ochrony dróg należą do zarządcy drogi. W przypadku dróg powiatowych jest nim zarządca powiatu, w przypadku dróg gminnych – wójt gminy. Zgodnie z art. 20 pkt 4 utrzymanie nawierzchni, drogi, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2 należy do zarządcy drogi.

Pas drogowy to natomiast wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym są zlokalizowane droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem,

zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą (art. 4 pkt 1 u.d.p.). W § 140 ust. 2 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych dróg, które zostało wydane w oparciu o delegację ustawową zawartą w art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo budowlane, wyliczono przykładowo elementy infrastruktury technicznej niezwiązanej z drogą. Zaliczono do nich m.in. przewody kanalizacyjne nie służące do odwodnienia drogi (§ 140 ust. 2 pkt 2). Powyższe pozwala z kolei stwierdzić, że przewody kanalizacji sanitarnej nie służą do odwadniania drogi, a co za tym idzie, nie są z nią związane. W konsekwencji, w przeciwieństwie do przewodów kanalizacji przeznaczonej do odprowadzania wód opadowych lub roztopowych, obowiązek utrzymania przewodów kanalizacji sanitarnej zlokalizowanych w pasie drogowym, nie spoczywa na zarządcy drogi. W konsekwencji, jeżeli właścicielem i zarządcą sieci kanalizacji sanitarnej jest inny podmiot niż zarządca drogi, to tylko on może być adresatem obowiązku polegającego na regulacji powierzchni pokrywy studni kanalizacyjnej, stanowiącej część tej sieci. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że przedmiotowa pokrywa z jednej strony stanowi element studni kanalizacji sanitarnej, a tym samym –pośrednio – sieci kanalizacyjnej, z drugiej jednak, jednocześnie stanowi element (fragment, wypełnienie) nawierzchni drogi.

Ustawodawca, określając w art. 20 pkt 4 u.d.p. obowiązki zarządcy drogi, wyraźnie rozróżnił obowiązek utrzymania nawierzchni drogi od obowiązku utrzymania chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą. Do urządzeń związanych z drogą niewątpliwie należą zaś urządzenia odwadniające oraz odprowadzające wodę, w tym studzienki ściekowe, służące do odprowadzania wód powierzchniowych, o których mowa w § 103 ust. 3 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych dróg. Studzienki takie, stosownie do treści § 103 ust. 9 rozporządzenia, zasadniczo powinny być zlokalizowane poza pasem ruchu, opaską, utwardzonym poboczem lub pasem awaryjnym, cofnięte za krawędź nawierzchni.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że obowiązek utrzymania przez zarządców dróg pokryw studzienek kanalizacyjnych przeznaczonych do odwadniania tych dróg wynika nie z faktu, że stanowią one element nawierzchni drogi, ale z tego, że są częścią studzienek ściekowych. Nie można zatem zaakceptować poglądu, że fakt umiejscowienia pokrywy studzienki (nieprzeznaczonej do odwadniania drogi) w powierzchni drogi, rozstrzyga o tym, że pokrywa ta staje się elementem (fragmentem, wypełnieniem) nawierzchni tej drogi, za którego utrzymanie odpowiada zarządca drogi. W takiej bowiem sytuacji wprowadzone w art. 20 pkt 4 u.d.p. rozróżnienie obowiązków zarządcy drogi polegających na utrzymaniu jej nawierzchni od obowiązków utrzymania innych urządzeń związanych z drogą, byłoby nieracjonalne. Podczas gdy wyrównanie nawierzchni jezdni niewątpliwie leży w gestii zarządcy drogi, to regulacja studzienki kanalizacji sanitarnej – czy to jej pierścienia, czy to pokrywy – nie należy do jego obowiązków (tak wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 czerwca 2017 roku, II OSK 2611/15).

W niniejszej jednak sprawie szkoda na mieniu powoda nie zaistniała bezpośrednio w związku z pokrywą studzienki kanalizacyjnej, choć pokrywa ta niewątpliwie miała pewien wpływ na zaistniałą szkodę. Szkoda powstała bowiem w sytuacji, w której pojazd będący przedmiotem niniejszego postępowania wjechał na studzienkę kanalizacyjną znajdującą się na drodze. Trzeba jednak mieć na uwadze – i jest to istotny fakt – że przed tą studzienką znajdował się ok. 16 cm uskok wynikający z ubytku powierzchni asfaltowej. Ubytek ten jest widoczny na zdjęciach z przybliżenia poglądowych miejsca szkody (k. 10-15 akt sprawy), jednak z odległości już nie z uwagi na umiejscowienie studzienki na pasach dla pieszych.

Jak wynika z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy – które Sąd odwoławczy podziela – studzienka ta z całą pewnością jest studzienką kanalizacyjną, co oznacza, że stosownie do brzmienia art. 39 pkt 4 ustawy o drogach publicznych utrzymanie takich studzienek należy do posiadacza (a więc przedsiębiorstwa komunalnego). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że przed studzienką znajdował się znaczący uskok w nawierzchni drogi (powodującej wyniesienie znaczne wyniesienie do góry studzienki), a z zeznań świadków wynika, że w okresie 1-2 miesięcy od dnia szkody ubytek ten został naprawiony, jednak nie poprzez obniżenie poziomu studzienki, lecz poprzez wypełnienie ubytku asfaltowego- poprzez wylanie asfaltu oraz obsypanie tej dziury grysem. Powyższe potwierdza wniosek, że szkoda wynikła bezpośrednio z powodu ubytku w asfalcie (a więc nawierzchni za której stan odpowiedzialność ponosi zarządca drogi) a nie samej studzienki kanalizacyjnej, za którą odpowiedzialność ponosiłby posiadacz studzienki.

W związku z powyższym, mając na uwadze bezpośredni powód szkody w postaci ubytku nawierzchni asfaltowej Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Agnieszka Żegarska Beata Grzybek Dorota Ciejek